



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Trybunał Konstytucyjny, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl) [Translation already published on the official website of the Polish Constitutional Tribunal]

Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Constitutional Tribunal for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Trybunał Konstytucyjny, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl) [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Trybunału Konstytucyjnego]

Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

TRZECIA SEKCJA

**SPRAWA STICHTING OSTADE BLADE przeciwko HOLANDII**

(Sprawa nr 8406/06)

**DECYZJA**

STRASBURG

27 maja 2014 r.



Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trzecia Sekcja), zasiadając w dniu 27 maja 2014 r. jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Alvina Gyulumyan, Przewodnicząca,  
Ján Šikuta,  
Dragoljub Popović,  
Luis López Guerra,  
Johannes Silvis,  
Valeriu Grițco,  
Iulia Antoanella Motoc, Sędziowie,  
oraz Marialena Tsirli, Zastępca Kanclerza Sekcji,

Po rozważeniu powyższej skargi złożonej w dniu 1 marca 2006 r.,  
Po rozważeniu decyzji z dnia 5 lutego 2013 r.,  
Po naradzie postanawia, co następuje:

## FAKTY

1. Skarżący, Stichting Ostade Blade (w dalszej części „skarżąca fundacja”) jest fundacją (stichting) posiadającą osobowość prawną zgodnie z prawem holenderskim, z siedzibą w Amsterdamie, Holandia. Przed Trybunałem reprezentowali ją pani T. Prakken, a początkowo także pan M.J.G. Uiterwaal, adwokaci praktykujący w Amsterdamie. Po wydaniu przez Trybunał częściowej decyzji dotyczącej dopuszczalności w dniu 5 lutego 2013 r. pana Uiterwaala zastąpił pan A.W. Eikelboom, również adwokat praktykujący w Amsterdamie. Pozwany Rząd reprezentowany był przez swoich Pełnomocników, pana R.A.A. Böckera i panią L. Egmond z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

### I. Okoliczności sprawy

2. Fakty sprawy, przedstawione przez obie strony, można podsumować w sposób następujący.

#### 1. Przeszukanie lokali czasopisma

3. W przedmiotowym czasie skarżąca fundacja była odpowiedzialna za wydawanie czasopisma pod tytułem „Ravage”, które ukazywało się raz na dwa tygodnie.

4. W październiku 1995 r., styczniu 1996 r. i kwietniu 1996 r. w Arnhem doszło do trzech ataków bombowych.

5. W dniu 2 maja 1996 r. redakcja czasopisma wydała komunikat prasowy z informacją o kolejnym numerze czasopisma, który miał zostać wydany w dniu następnym i zawierać list „Frontu Wyzwolenia Ziemi” (*Earth Liberation Front* - „ELF”) z przyznaniem się do odpowiedzialności za atak bombowy z dnia 16 kwietnia 1996 r. („List ELF”). Komunikat prasowy zawierał następujące informacje:

„PRYZNANIE SIĘ NA PIŚMIE DO ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ATAK NA BASF

Grupa aktywistów „Front Wyzwolenia Ziemi” przyznaje się na piśmie do odpowiedzialności za atak bombowy, do którego doszło w dniu 16 kwietnia w zlokalizowanym w Arnhem oddziale spółki chemicznej BASF. Informacje przekazuje redakcja zaangażowanego czasopisma „Ravage” w ostatnim numerze, wydany w tym tygodniu.

Rada redakcyjna otrzymała oświadczenie prasowe w dniu 25 kwietnia, dziewięć dni po ataku bombowym na BASF. Oświadczenie prasowe, podpisane przez grupę aktywistów Front Wyzwolenia Ziemi (ELF), zawierało także krótki tekst: „Arnhem. Zanieczyszczający płaci. Nawet stare rachunki [zostały wyrównane].” (*Arnhem. De vervuiler betaalt. Ook oude rekeningen.*), jak stwierdza ELF. Na końcu oświadczenia znajdował się niejasny tekst „17 paź 4.5.V4.’ Może to wskazywać, iż ELF przyznaje się także do odpowiedzialności za atak bombowy, który okazał się nieudany, na oddział francuskiego banku Crédit Lyonnais w Arnhem w dniu 17 października 1995 r. ...”

6. W dniu 3 maja 1996 r. odbyło się przeszukanie lokali czasopisma na podstawie nakazu przeszukania wydanego przez Sąd Okręgowy w Arnhem (*rechtbank*). Przeszukanie przeprowadzono pod nadzorem sędziego śledczego (*rechter-commissaris*), w kontekście dochodzenia przeciwko sprawcom trzech ataków bombowych, jakie miały miejsce w Arnhem.

7. W dniu przeszukania [w lokalu czasopisma] obecny był jeden z redaktorów czasopisma, pan K. Przed rozpoczęciem przeszukania sędzia śledczy poinformował go, iż organa sądowe poszukują Listu ELF. W odpowiedzi redaktor oświadczył, że Listu ELF nie ma terenie redakcji. W odpowiedzi na pytanie pan K. oświadczył ponadto, że baza danych abonentów również nie znajduje się w lokalu czasopisma. Oświadczenie to okazało się niezgodne z prawdą; baza danych abonentów została znaleziona w komputerach czasopisma.

8. Po stwierdzeniu przez pana K., iż na terenie redakcji nie znajduje się ani List ELF, ani baza danych abonentów, sędzia śledczy oznajmił, że ze względu na brak pewności odnośnie do lokalizacji listu, koniecznym jest przeprowadzenie przeszukania, a także ustalenie potencjalnych powiązań pomiędzy organizacją, która przyznała się do odpowiedzialności za atak bombowy i czasopismem. Na prośbę pana K., sędzia śledczy zaproponował możliwość telefonicznego skontaktowania się z prawnikiem.

9. Kiedy okazało się, że sporządzenie kopii wszystkich istotnych materiałów będzie zbyt długotrwałe, sędzia śledczy zapytał pana K., czy woli, by kontynuowano kopiowanie na terenie lokalu czasopisma lub też by policja przeniosła odpowiednie materiały w celu dalszego kopiowania w innej lokalizacji. Pan K. wybrał drugą z możliwości. Został następnie poinformowany przez sędziego śledczego, że pliki cyfrowe (*geautomatiseerde bestanden*) zostaną zwrócone czasopismu w dniu 6 maja 1996 r. W odniesieniu do pozostałych materiałów zabranych przez policję ustalono, że w zakresie, w jakim nie będą one dotyczyć dochodzenia, zostaną zwrócone czasopismu w dniu 9 maja 1996 r. Ustalenia te potwierdzono w obecności prawnika pana K., który do tego czasu przybył na miejsce.

10. Policja zabrała cztery komputery, które zawierały bazę danych abonentów, a także listy adresowe, dużą liczbę wniosków abonamentowych nowych abonentów, adresowniki, kalendarz (książkowy), książkę telefoniczną (*telefoonklapper*), maszynę do pisania, dane osób kontaktowych oraz inne materiały redakcyjne, a także dane prywatne redaktorów.

11. W momencie, gdy policja zamierzała opuścić lokal z zatrzymanymi materiałami, drzwi wejściowe okazały się zamknięte na klucz. Poproszono pana K. o ich otwarcie, lecz odparł, że musi najpierw poszukać kluczy. Wówczas policja wyważyła drzwi. W międzyczasie pod redakcją czasopisma zebrała się grupa ludzi sprzeciwiających się przeszukaniu. Kiedy prowadzący dochodzenie funkcjonariusze policji opuszczali budynek, gapię wyrwali im część zatrzymanych materiałów.

12. Zatrzymane komputery zostały zwrócone czasopismu w dniach 6 maja i 9 maja 1996 r.

13. Również w dniu 9 maja 1996 r. sędzia śledczy poinformował adwokata skarżącej fundacji, że wszystkie zatrzymane przedmioty skarżącej fundacji zostaną zwrócone, z wyjątkiem taśmy do maszyny do pisania. Policja zamierzała przeprowadzić dokładniejsze badanie sporządzonych kopii. Sędzia śledczy miał wydać decyzję dotyczącą kopii w dniu 10 czerwca 1996 r. Sędzia śledczy poinformował adwokata skarżącej fundacji, że pliki komputerowe nie zostaną udostępnione osobom trzecim bez jego zgody oraz że wiedzę w tym zakresie posiadają także policja i prokuratura. Ponadto sędzia śledczy obiecał, iż przekaze adwokatowi listę wszystkich plików komputerowych. W dniu 14 maja 1996 r. sędzia śledczy odpowiedział na pismo adwokata, informując go, iż pewien plik nie został uprzednio skopiowany oraz że wśród zatrzymanych przedmiotów nie znajdowała się baza danych abonentów. Sędzia śledczy stwierdził również, że maszyna do pisania zostanie zwrócona w dniu 15 maja 1996 r., wraz z nową taśmą. Stara taśma miała zostać poddana badaniu. Maszynę do pisania zwrócono w dniu 15 maja 1996 r. W dniu 20 maja 1996 r. prawnikowi przekazano listę wydruków z plików komputerowych. W dniu 14 czerwca 1996 r. sędzia śledczy przekazał adwokatowi listę wszystkich przedmiotów zniszczonych przez policję w dniach 6, 11 i 12 czerwca 1996 r. W dniu 18 czerwca 1996 r. w piśmie do adwokata sędzia śledczy stwierdził, że wszystkie dokumenty zostały zniszczone. W dniu 26 czerwca 1996 r. sędzia śledczy poinformował, że taśma do maszyny do pisania oraz oficjalny raport zawierający informacji pozyskanych na podstawie badania taśmy do maszyny do pisania zostały zniszczone w dniu 20 czerwca 1996 r.

14. W czasopiśmie „Ravage” opublikowano sprawozdanie dotyczące przeszukania, zawierające między innymi, następujący fragment:

„Po wejściu do środka, ... [sędzia śledczy] pyta o list ELF. Ale listu nie ma. Właściwie już go nie ma. Został zniszczony przez redakcję w dniu, w którym go przysłano. To w redakcji „Ravage” standardowe postępowanie. Oświadczenia dla prasy i listy zawierające przyznanie się do odpowiedzialności za konkretne działania bezpośrednie (*actie*) zawsze są po wykorzystaniu niszczone. Rada redakcyjna odmawia działania w charakterze pomocników w związku z jakimkolwiek dochodzeniem dotyczącym akcji bezpośrednich. Gdybyśmy zatrzymali list z przyznaniem się do odpowiedzialności i przekazali go prokuraturze (*justitie*), nie moglibyśmy działać jako medium niezależne. Od tej chwili grupy aktywistów (*actiegroepen*) przestałyby przysyłać do nas swoje oświadczenia dla prasy. Jakby się to dla nas, pisma zaangażowanego, skończyło (*Waar blijft je dan als actieblad?*)?”

## 2. Postępowanie przed Sądem Okręgowym

### (a) Postępowanie sądowe dotyczące odszkodowania

15. W dniu 25 września 1996 r. Minister Sprawiedliwości (*Minister van Justitie*) odrzucił wniesione przez czasopismo roszczenie o odszkodowanie. Wówczas skarżąca fundacja i pan

K. wszczęli postępowanie sądowe dotyczące odszkodowania (*kort geding*). W dniu 4 grudnia 1996 r. przewodniczący Sądu Okręgowego w Hadze stwierdził między innymi, że bezpośrednią podstawę przeszukania stanowił cel Państwa, jakim było znalezienie Listu ELF oraz że ani czasopismo, ani jego redakcja nie byli podejrzani o popełnienie przestępstwa. Przyznał skarżącej fundacji odszkodowanie w wysokości 10.000 guldenów holenderskich (NLG) z tytułu strat materialnej (*materiële schade*). Roszczenia dotyczące odszkodowania z tytułu strat niematerialnej (*immateriële schade*) zostały oddalone.

(b) Postępowanie w sprawie meritum

16. W dniu 15 listopada 1996 r. skarżąca fundacja i pan K. wszczęli postępowanie przed Sądem Okręgowym w Hadze, domagając się odszkodowania w wysokości 99.811,71 NLG z tytułu strat materialnych i niematerialnych poniesionych przez skarżącą fundację oraz w wysokości 10.000 NLG z tytułu strat niematerialnych poniesionych przez pana K. wskutek naruszenia ich prawa wolności wyrażania opinii, ich prawa do poszanowania prywatności, a także naruszenia zasady równego ponoszenia obciążeń publicznych (*égalité devant les charges publiques*, „zasada równości”).

17. W dniu 4 lutego 1998 r. Sąd Okręgowy w Hadze oddalił roszczenia skarżącej fundacji i pana K. Sąd uznał, że istniał nadrzędny wymóg interesu publicznego w związku z przeszukaniem w celu znalezienia listu i innych przesłanek znajdujących się w lokalu czasopisma, a wskazujących na powiązania pomiędzy czasopismem i sprawcami ataków bombowych. Następnie Sąd zauważył, że z faktów sprawy wynikało, iż nie doszło do nieuzasadnionej ingerencji w prawo skarżącej fundacji i pana K. do wolności wyrażania opinii, w tym prawa do swobodnego otrzymywania informacji oraz prawa do nieujawniania źródeł dziennikarskich lub też nieuzasadnionej ingerencji w ich prawo do poszanowania życia prywatnego. Sąd uznał, że sam fakt, iż Państwo odmówiło wypłaty odszkodowania z tytułu szkody materialnej poniesionej przez skarżącą fundację i pana K, nie skutkowało niezgodnością czynności Państwa z prawem, jako że czynności te stanowiły element ryzyka podjętego przez odbiorcę takiego pisma w momencie, kiedy zdecydował o nieinformowaniu czy przekazaniu takiego listu organom prowadzącym dochodzenie.

3. Postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Hadze

18. W dniu 16 kwietnia 1998 r. skarżąca fundacja i pan K. złożyli apelację do Sądu Apelacyjnego (*gerechtshof*) w Hadze, ponownie przedstawiając zarzuty naruszenia artykułu 8 i artykułu 10 Konwencji i podnosząc zarzut naruszenia zasady równości.

19. W dniu 11 grudnia 2003 r. Sąd Apelacyjny w Hadze oddalił apelację. W uzasadnieniu stwierdzono między innymi, co następuje:

„10.3 Nie kwestionuje się, że przeszukanie w celu zatrzymania (*huiszoeking ter inbeslagname*) przeprowadzone w lokalu [skarżącej fundacji] stanowiło ingerencję w prawo do wolności wyrażania opinii chronione przepisem artykułu 10 ust. 1 Konwencji.

...

10.7 ... [skarżąca fundacja] nie uzasadniła twierdzenia, że organy władzy sądowej miały możliwość znalezienia sprawców ataków bombowych przy zastosowaniu innych środków, zatem nie ma potrzeby odpowiadać na pytanie czy, w świetle znaczenia swobodnego dostępu

do informacji, Państwo powinno było zakwestionować to twierdzenie. Nie można ponadto stwierdzić, by sposób przeprowadzenia przeszukania i zatrzymania był nieproporcjonalny. [Skarżąca fundacja i pan K.] nie kwestionują faktu, że komputery zostały zatrzymane po tym, jak [pan K.], po przedstawieniu mu wyboru, stwierdził, że wolałby zatrzymanie komputerów niż zezwolenie na kopiowanie materiałów na nich zapisanych na terenie redakcji (*redactie*). Odnośnie do pozostałych zatrzymanych materiałów, nie można stwierdzić, by już w dniu 3 maja 1996 r. sędzia śledczy powinien był mieć świadomość, że ich zatrzymanie nie jest konieczne. Sąd uznaje za zrozumiałe, że podjęto decyzję o zabezpieczeniu możliwie dużej ilości materiałów w celu ich zbadania na posterunku policji.

...

10.9 W odniesieniu do skargi [skarżącej fundacji i pana K.] dotyczącej ingerencji w ich prawo do poszanowania życia prywatnego, sąd stwierdza, że w zakresie, w jakim doszło do ingerencji, ingerencja taka była zgodna z prawem w świetle przepisu artykułu 8 ust. 2 [Konwencji]. W tym względzie mają zastosowania te same rozważania, które doprowadziły sąd do wniosku, iż nie doszło do niezgodnej z prawem ingerencji w prawo do wolności wyrażania opinii [§10.7].”

20. Sąd Apelacyjny uznał ponadto, że pan K. nie wykazał, jakoby poniósł jakiegokolwiek szkody na skutek działań podejmowanych przez Państwo.

#### 4. Pierwsza część postępowania przed Sądem Najwyższym

21. Skarżąca fundacja oraz pan K. złożyli apelację dotyczącą kwestii prawnych (*cassatie*) do Sądu Najwyższego (*Hoge Raad*) odnośnie do uznania przez Sąd Apelacyjny, że przeprowadzenie przeszukania nie naruszyło ich praw chronionych przepisami artykułu 8 i artykułu 10 Konwencji. Podnieśli także zarzut, że Sąd Apelacyjny nałożył ciężar dowodu na nich, a nie na Rząd.

22. W dniu 2 września 2005 r. Sąd Najwyższy uznał, że w odniesieniu do zarzutu naruszenia artykułu 10 Konwencji Sąd Apelacyjny nie nałożył na Państwo ciężaru udowodnienia, czy przeszukanie spełniało wymóg subsydiarności oraz że w wyroku tego sądu nie zawarto uzasadnienia, dlaczego przeszukanie nie było nieproporcjonalne. Sąd Najwyższy stwierdził w dalszej kolejności, że Sąd Apelacyjny nie wskazał na ingerencję w prawa skarżącej fundacji i pana K. wynikające z artykułu 8 Konwencji, jaką rzekomo stanowiło przeszukanie i zatrzymanie przedmiotów. Wreszcie, rozpoznając zarzut naruszenia artykułu 8, Sąd Najwyższy uznał, że – odwołując się do własnych wniosków dotyczących przepisu artykułu 10 Konwencji – Sąd Apelacyjny nie uznał różnicy interesów chronionych przepisami obu artykułów; z tego względu pozostawało niejasnym, czy istniały mniej inwazyjne środki osiągnięcia celu przez Państwo oraz czy przeszukanie i zatrzymanie były nieproporcjonalne w rozumieniu artykułu 8.

23. Sąd Najwyższy oddalił pozostałe zarzuty, w tym zarzut naruszenia zasady równości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Amsterdamie.

#### 5. Postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Amsterdamie

24. W wyroku z dnia 29 listopada 2007 r. Sąd Apelacyjny w Amsterdamie podkreślił, że pan K. nie zakwestionował przed Sądem Najwyższym faktu stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny

w Hadze, iż faktycznie nie poniósł żadnych szkód. Zważywszy, że jego roszczenie dotyczyło wyłącznie odszkodowania z tytułu poniesionych szkód, musiało ono zostać oddalone.

25. Rozpoznając zarzut naruszenia artykułu 10, Sąd Apelacyjny rozróżnił dwa cele przeszukania: po pierwsze, odnalezienie Listu ELF, a po drugie, ustalenie ewentualnych powiązań pomiędzy organizacją, która przyznała się do ataku bombowego a czasopismem.

26. W odniesieniu do celu Państwa, jakim było odnalezienie Listu ELF, sąd uznał, że skarżąca fundacja nie kwestionowała twierdzenia Państwa, iż Państwo potrzebuje więcej dowodów dotyczących ataków bombowych oraz że „każdy możliwy ślad, który mógłby doprowadzić do sprawców był bardzo pożądanym”. W dalszej kolejności sąd stwierdził, że wymóg subsydiarności był spełniony z tego względu, iż nie było innego sposobu odnalezienia listu niż przeszukanie oraz że wymóg proporcjonalności również był spełniony, ponieważ przeszukanie dotyczyło identyfikacji sprawców poważnych przestępstw, odnośnie do których można było realistycznie przewidywać, że popełnią je po raz kolejny. W kwestii zatrzymania komputerów sąd zauważył, że było ono uzasadnione możliwością zapisania na nich Listu ELF w formie dokumentu cyfrowego. Mimo, że przeszukanie nie odbyło się w obecności (pracownika) skarżącej fundacji, stało się tak na podstawie świadomego wyboru samej skarżącej fundacji.

27. W związku z celem Państwa, jakim było poszukiwanie możliwych powiązań pomiędzy organizacją, która przyznała się do odpowiedzialności za atak bombowy i czasopismem, sąd uznał, że Państwo nie określiło, na jakiej podstawie powiązania takie były przedmiotem dochodzenia oraz że Państwo nie wskazało okoliczności, które prowadziłyby do wniosku, że nie były dostępne mniej inwazyjne środki zbadania takich powiązań. W dalszej kolejności sąd zauważył, że lista zatrzymanych przedmiotów jasno wskazywała na przedmioty powiązane z tym właśnie celem, a nie odnalezieniem Listu ELF. Sąd uznał, iż przeszukanie związane z celem wykrycia potencjalnych powiązań pomiędzy organizacją, która przyznała się do odpowiedzialności za atak bombowy i czasopismem, naruszył prawa skarżącej fundacji wynikające z artykułu 10 Konwencji.

28. Odnosząc się do własnych ustaleń w kwestii przepisu artykułu 10 Sąd Apelacyjny w Amsterdamie stwierdził również naruszenie artykułu 8 Konwencji w zakresie celu Państwa, jakim było znalezienie powiązań pomiędzy organizacją i czasopismem oraz oddalił zarzut naruszenia artykułu 8 w zakresie dotyczącym celu Państwa, jakim było znalezienie Listu ELF.

29. W związku z zarzutem szkody poniesionej przez skarżącą fundację sąd uznał, że nie można stwierdzić, iż w przypadku, gdyby Państwo ograniczyło się do zgodnej z prawem części przeszukania, skarżąca fundacja nie poniosłaby żadnych szkód materialnych. W odniesieniu do wyważonych drzwi wejściowych sąd uznał, że skarżąca fundacja nie uzasadniła swego roszczenia dotyczącego odszkodowania oraz, w ostatniej kolejności, że nic nie wskazywało na to, by honor lub dobre imię skarżącej fundacji doznały uszczerbku ani by na skutek przeszukania zmniejszyła się liczba abonentów. Sąd oddalił zatem wszystkie roszczenia skarżącej fundacji dotyczące odszkodowania. Ponadto ze względu na fakt, że zarzuty skarżącej fundacji zostały w znacznej części oddalone, Sąd Apelacyjny w Amsterdamie nakazał pokrycie kosztów postępowania przez skarżącą fundację.

6. Druga część postępowania przed Sądem Najwyższym

30. W dniu 18 września 2009 r. Sąd Najwyższy oddalił apelację skarżącej fundacji dotyczącej kwestii prawnych, a w konsekwencji również warunkową apelację wzajemną Państwa.

## B. Pozostałe wydarzenia

### 1. Rozwiązanie zespołu policyjnego prowadzącego dochodzenie

31. Rząd oświadczył, że prowadzący dochodzenie zespół policyjny założony w celu identyfikacji osoby lub osób odpowiedzialnych za ataki bombowe został rozwiązany w lutym 1997 r. i że „żadnemu z podejrzanych” nie przedstawiono zarzutów.

### 2. Aresztowanie i skazanie T.

32. W dniu 22 marca 2006 r. w mieście Lejda doszło do napadu na bank z bronią w ręku. Włamywacz został zarejestrowany przez kamerę i zidentyfikowany jako niejaki T. Następnie policja zatrzymała przedmioty związane z podejrzanym, w tym jego autobiografię. W autobiografii policja znalazła wskazania, że T. brał udział w popełnieniu przestępstw, w tym zabójstwa działacza politycznego w 2005 r. oraz trzech ataków, o których była mowa powyżej.

33. W dniu 16 marca 2007 r. T. został aresztowany w Hiszpanii i wydany Holandii. T. przyznał się na policji, iż dokonał ataków samodzielnie. Przyznał się także do wysłania faksem do „Ravage” listu zawierającego przyznanie się do odpowiedzialności za ataki. W dniu 7 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w Arnheim skazał T. na podstawie wspomnianego zabójstwa, licznych napadów na banki, podpaleń, w tym także ataków bombowych, o których mowa powyżej oraz próby dokonania kolejnego takiego ataku. Sąd skazał T. na dożywotnią karę pozbawienia wolności. Wyrok stał się prawomocny w dniu 22 marca 2008 r.

## II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE

### A. Holenderski Kodeks Postępowania Karnego

34. W danym czasie przepisy Kodeksu postępowania karnego właściwe z punktu widzenia niniejszej sprawy, brzmiały następująco:

#### Artykuł 98

„1. W przypadku osób, które mają prawo odmowy składania oświadczeń, zgodnie z przepisem artykułu 218, listy i pozostałe dokumenty w formie pisemnej objęte obowiązkiem takich osób do zachowania poufności mogą zostać zatrzymane bez zgody takich osób.

2. Przeszukanie lokali takich osób bez ich zgody jest możliwe wyłącznie w przypadku, gdy nie narusza obowiązku takich osób do zachowania poufności, któremu podlegają ze względu na swój status, zawód czy funkcję. Ponadto przeszukanie może dotyczyć wyłącznie listów i pozostałych dokumentów w formie pisemnej, które są istotą przestępstwa lub służyły jego popełnieniu.”

#### Artykuł 99



„1. Jeżeli nie wymaga tego interes dochodzenia, z mieszkania nie należy zabierać żadnych przedmiotów do czasu, gdy gospodarz lub - w przypadku jego nieobecności – obecny członek jego gospodarstwa domowego zostanie przesłuchany i nie wyrazi zgody na dobrowolne przekazanie przedmiotu, który ma zostać zajęty.

2. O ile nie jest to niezgodne z interesami dochodzenia, oficer śledczy ma obowiązek umożliwienia gospodarzowi lub - w przypadku jego nieobecności – obecnemu członkowi jego gospodarstwa domowego, złożenia oświadczenia odnośnie do przedmiotów zajętych w danej lokalizacji. Powyższe ma zastosowanie względem podejrzanego, jeżeli jest obecny.

3. W czasie przeszukania podejrzanego ma prawo do reprezentacji przez adwokata.”

#### Artykuł 111

„1. Sędzia śledczy jest uprawniony do przeszukania lokali w celu zatrzymania rzeczy na podstawie zezwolenia Sądu Okręgowego wydanego na jego wniosek lub na podstawie wniosku prokuratury. W drugim przypadku prokuratura może zwrócić się do sędziego śledczego z wnioskiem o zezwolenie na przeprowadzenie przeszukania.

2. W przypadku pilnej konieczności sędzia śledczy może jednakże, z własnej inicjatywy lub na wniosek prokuratury, przeprowadzić przeszukanie mieszkania, lokali i miejsc wymienionych w art. 97, § 1, nr 1, bez takiego zezwolenia.”

#### Artykuł 113

1. Z wyłączeniem przypadków, o których mowa w art. 111, § 2, przeszukanie lokali nie obejmuje listów lub pozostałych dokumentów w formie pisemnej, które nie są istotą przestępstwa, ani nie służyły jego popełnieniu, o ile Sąd Okręgowy nie wyda jednoznacznego zezwolenia w tym względzie.

2. Artykuł 98, § 2 ma zastosowanie.”

#### Artykuł 218

„Osoby, które ze względu na stanowisko, zawód lub funkcję, zobowiązane są do zachowania poufności, mogą ... odmówić składania zeznań w odpowiedzi na niektóre pytania, lecz wyłącznie w odniesieniu do kwestii, o których wiedza została im powierzona w tym charakterze.”

#### B. Wytyczne w sprawie stanowiska prasy w związku z działaniami policji

35. W dniu 19 maja 1988 r. Minister Sprawiedliwości wydał Wytyczne w sprawie stanowiska prasy w związku z działaniami policji (*Leidraad over de positie van de pers bij politieoptreden*). W czasie, kiedy doszło do zdarzeń będących przedmiotem skargi, wytyczne te, w odpowiedniej części, brzmiały następująco:

„7. Zatrzymanie materiałów dziennikarskich

Materiały dziennikarskie mogą zostać zatrzymane w przypadkach wskazanych w Kodeksie postępowania karnego. Zatrzymanie może dotyczyć dziennikarzy w dwóch przypadkach.

A. Policja może, na podstawie zlecenia prokuratora (*officier van justitie*) lub podprokuratora (*hulpofficier van justitie*) lub też przy braku takiego zlecenia, zależnie od okoliczności, dokonać aresztowania dziennikarza na podstawie podejrzenia popełnienia czynu przestępczego i dokonać zatrzymania wszystkich przedmiotów, które posiada on przy sobie.

W takim przypadku istnieć musi bezpośredni związek pomiędzy konkretnym czynem przestępczym a materiałami dziennikarskimi, które posłużyły do popełnienia takiego czynu. W takiej sytuacji dziennikarz zostanie aresztowany na zasadach dotyczących zwykłych obywateli.

Jeżeli wszczęte zostanie postępowanie sądowe, ostateczną decyzję odnośnie tego, jak postąpić z ewentualnymi zatrzymanymi – i niepublikowanymi – materiałami podejmie sędzia.

B. Materiały dziennikarskie mogą także zostać zatrzymane na podstawie nakazu niezależnego sędziego (sędziego śledczego), jeżeli materiały takie mogą – zdaniem sędziego – posłużyć wyjaśnieniu prawdy w ramach dochodzenia wstępnego (*gerechtelijk vooronderzoek*).

...”

36. Ta część Wytycznych została zastąpiona, ze skutkiem od dnia 1 kwietnia 2002 r. przepisami „Dyrektywy w sprawie stosowania środków przymusu względem dziennikarzy” (*Aanwijzing toepassing dwangmiddelen bij journalisten*) wydanej przez Radę Prokuratorów Generalnych (*College van procureurs-generaal*). Dyrektywa ta zawiera obszerne odniesienia do orzecznictwa Trybunału. Jeżeli sprawa obejmuje kwestie związane z ochroną źródeł dziennikarskich, stosowanie środków przymusu musi być zgodne z artykułem 10 ust. 2 w odpowiednim uwzględnieniu wymogów proporcjonalności i subsydiarności.

C. Właściwe orzecznictwo krajowe

37. W sprawie cywilnej – wniesionej przez osoby, których nazwiska podano w związku z domniemanym przekupstwem przeciwko dwóm dziennikarzom, którym zarzucono wykorzystanie informacji uzyskanych od urzędników w drodze „przecieku” – Sąd Najwyższy, zmieniając wcześniejsze orzecznictwo, uznał (wyrok z dnia 10 maja 1996 r., *Nederlandse Jurisprudentie* (Holenderskie Zbiory Orzeczeń) 1996 r., nr 578):

„Z przywołanego wyroku [tj. w sprawie Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, wyrok z dnia 27 marca 1996 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1996 r.-II] wynika, iż należy przyjąć, że zgodnie z przepisem artykułu 10 ust. 1 Konwencji w zasadzie dziennikarz ma prawo odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie w przypadku, gdy ryzykuje ujawnieniem źródła, ale sąd nie ma obowiązku akceptować oświadczeń złożonych na podstawie takiego prawa, jeżeli uzna, że w szczególnych okolicznościach sprawy ujawnienie źródła jest w społeczeństwie demokratycznym niezbędne dla osiągnięcia jednego lub więcej celów, o których mowa w ustępie drugim przywołanego przepisu Konwencji, który musi zostać wskazany i w odniesieniu do którego, jeżeli okaże się to konieczne - osoba wzywająca dziennikarza na świadka musi wykazać, że *prima facie* sprawa wydaje się niepozbawiona podstaw.

...

Z decyzji Sądu Apelacyjnego oraz pozostałych dokumentów zawartych w aktach sprawy wynika, że dla niniejszej sprawy charakterystyczne jest to, że - jak stwierdzili [skarżący] - informacje ujawnione w drodze „przecieku” dotyczyły dochodzenia w sprawie domniemanego przekupstwa pewnej liczby urzędników władz lokalnych prowincji Limburg, że informacje dotyczące domniemanego udziału [skarżących] w takich aktach przekupstwa zostały już upublicznione oraz że [skarżący] wnieśli przeciwko [gazecie] De Limburger roszczenie w sprawie odszkodowania tytułem szkód, jakie ich zdaniem ponieśli wskutek tych działań (...). Zatem [skarżący] twierdzili, że domagają się ujawnienia źródeł [oskarżonych] jedynie dlatego, że pragną dowiedzieć się, kto był źródłem „przecieku”, ponieważ ich ostatecznym zamiarem jest wszczęcie postępowania w sprawie odszkodowania przeciwko Państwu oraz osobom odpowiedzialnym, jak również uzyskać nakaz sądowy wobec takich osób w celu ograniczenia dalszych „przecieków”. Jednakże ze względu na wskazany wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Sąd Najwyższy zmuszony jest uznać, że interes ten sam w sobie jest niewystarczający, by zrównoważyć interes publiczny związany z ochroną źródeł [oskarżonych].”

D. Zalecenie nr R(2000) 7 dotyczące prawa dziennikarzy do niewyjawiania źródeł informacji

38. Zalecenie nr R(2000) 7 dotyczące prawa dziennikarzy do niewyjawiania źródeł informacji przyjęte przez Komitet Ministrów Rady Europy w dniu 8 marca 2000 r. Zalecenie to, we właściwej części, brzmi:

„[Komitet Ministrów] zaleca rządów państw członkowskich:

1. wdrożenie w swoich przepisach i praktyce krajowej zasad załączonych do niniejszego zalecenia,
2. szerokie rozpropagowanie tego zalecenia razem z załączonymi zasadami, w stosownych przypadkach z dołączonym tłumaczeniem,
3. zwrócenie szczególnej uwagi na powyższe zalecenia organów państwowych, policji i wymiaru sprawiedliwości i udostępnienie ich dziennikarzom, mediom i ich organizacjom zawodowym.

Załącznik do Zalecenia nr R (2000) 7

Zasady odnoszące się do prawa dziennikarzy do nieujawniania swoich źródeł informacji

Definicje

Dla celów niniejszego zalecenia:

- a. „dziennikarz” oznacza osobę fizyczną lub prawną, która w sposób regularny i w ramach wykonywania zawodu uczestniczy w gromadzeniu informacji i ich przekazywaniu opinii publicznej przy pomocy komunikacji masowej;
- b. „informacja” oznacza dowolny opis faktów, opinie lub poglądy w formie tekstu, dźwięku i/lub obrazu;

- c. termin „źródło” oznacza dowolną osobę, która przekazuje informacje dziennikarzowi;
- d. „informacje identyfikujące źródło” oznaczają następujące dane w stopniu, w jakim mogą umożliwić identyfikację źródła:
  - i. imię i nazwisko oraz dane osobowe, głos i wizerunek źródła,
  - ii. rzeczywiste okoliczności pozyskania przez dziennikarza informacji od źródła,
  - iii. nieopublikowaną treść informacji przekazaną dziennikarzowi przez informatora,
  - iv. dane osobowe dziennikarzy i ich pracodawców związane z ich pracą zawodową.

#### Zasada 1 (Prawo dziennikarzy do nieujawniania źródeł informacji)

Prawo i praktyka krajowa w państwach członkowskich powinny przewidywać jednoznaczną i jasną ochronę prawa dziennikarzy do nieujawniania informacji identyfikujących ich źródła zgodnie z art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (zwanej dalej „Konwencją”) i zasadami określonymi w niniejszym dokumencie, które należy traktować jako minimalne zasady odnoszące się do przestrzegania tego prawa.

#### Zasada 2 (Prawo do nieujawniania źródeł informacji przez inne osoby)

Inne osoby, które w związku ze swoją relacją zawodową z dziennikarzami uzyskują informacje pozwalające na identyfikację źródła w trakcie gromadzenia informacji, procesu redakcyjnego lub rozpowszechniania informacji, powinny być chronione w takim samym stopniu co dziennikarze, zgodnie z zasadami określonymi w niniejszym dokumencie.

#### Zasada 3 (Ograniczenia prawa do nieujawniania źródeł informacji)

*a.* Prawo dziennikarzy do nieujawniania informacji pozwalających na identyfikację źródła nie może podlegać ograniczeniom innym niż wymienione w art. 10 ust. 2 Konwencji. Przy określaniu, czy uzasadniony interes związany z ujawnieniem źródła objęty zakresem art. 10 ust. 1 Konwencji przeważa nad interesem publicznym, którym jest nieujawnianie informacji pozwalających zidentyfikować źródło, właściwe organy państw członkowskich muszą uwzględniać w szczególności znaczenie prawa do nieujawniania informacji oraz pierwszeństwo, jakie przypisują temu prawu wyroki precedensowe Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Dlatego organy państw członkowskich mogą nakazywać ujawnienie takich źródeł wyłącznie w przypadku, gdy istnieje nadrzędny wymóg wynikający z interesu publicznego, z zastrzeżeniem lit. b, i jeśli okoliczności sprawy są dostatecznie istotne i poważne.

*b.* Ujawnienia informacji identyfikujących źródło nie należy uznać za konieczne, o ile nie można w przekonujący sposób udowodnić, że:

- i.* nie istnieją środki alternatywne w stosunku do ujawnienia źródła lub zostały one wyczerpane przez osoby lub organy publiczne, które domagają się takiego ujawnienia;
- ii.* uprawniony interes związany z ujawnieniem źródła wyraźnie przeważa nad interesem publicznym związanym z nieujawnieniem źródła, pod warunkiem, że:

- udowodniony zostaje przeważający wymóg ujawnienia,
  - okoliczności mają charakter wystarczająco istotny i poważny,
  - uznaje się, że konieczność ujawnienia odpowiada na palącą potrzebę społeczną,
  - państwa członkowskie korzystają z pewnego marginesu w ocenie tej potrzeby, jednak margines taki idzie w parze z nadzorem ze strony Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.
- c. Powyższe wymogi należy stosować na wszystkich etapach postępowań, w których istnieje możliwość powołania się na prawo do nieujawniania źródeł informacji.

#### Zasada 4 (Dowody alternatywne w stosunku do źródeł dziennikarskich)

W postępowaniach sądowych przeciw dziennikarzom w związku z oskarżeniem o naruszenie dobrego imienia lub reputacji w celu określenia stanu faktycznego lub zasadności oskarżenia władze powinny rozważyć wszystkie dostępne dowody w ramach krajowych przepisów dotyczących postępowania i nie mogą wymagać w tym celu ujawnienia przez dziennikarza informacji identyfikujących jego źródła informacji.

#### Zasada 5 (Warunki dotyczące ujawnienia)

a. Wniosek lub wezwanie do wszczęcia postępowania przez właściwe organy w celu ujawnienia informacji identyfikujących źródło informacji mogą być wnoszone wyłącznie przez osoby lub organy publiczne, które mają bezpośredni i uzasadniony interes związany z ujawnieniem.

b. Dziennikarze powinni być informowani przez właściwe organy o prawie do nieujawniania informacji pozwalających na zidentyfikowanie swojego źródła oraz o ograniczeniach tego prawa przed wezwaniem do ujawnienia.

c. Na dziennikarzy mogą być nakładane sankcje za nieujawnienie informacji identyfikujących ich źródła informacji wyłącznie przez organ sądowy w ramach postępowania, które przewiduje przesłuchanie dziennikarzy zgodnie z art. 6 Konwencji.

d. Dziennikarzom powinno przysługiwać prawo do złożenia odwołania od sankcji za nieujawnienie informacji identyfikujących swoje źródło w celu przeprowadzenia rewizji takich sankcji przez inny organ sądowy.

e. W przypadku gdy dziennikarze odpowiadają na wniosek lub nakaz ujawnienia informacji pozwalających zidentyfikować źródło, właściwe władze powinny rozważyć możliwość zastosowania środków mających ograniczyć zakres ujawnienia, na przykład przez wykluczenie jawności ujawnienia z należyтым poszanowaniem art. 6 Konwencji i przestrzegając poufności takiego ujawnienia.

#### Zasada 6 (Podśluchy, inwigilacja, przeszukania i zajęcia sądowe)

a. Nie należy stosować następujących działań, jeśli ich celem jest obejście prawa dziennikarzy wynikającego z niniejszych zasad do nieujawniania swoich źródeł informacji:

*i.* zgody na stosowanie podsłuchów lub innych środków przejmowania komunikacji lub korespondencji dziennikarzy lub ich pracodawców,

*ii.* zgody na stosowanie podsłuchów lub podobne działania dotyczące dziennikarzy, ich kontaktów lub pracodawców,

*iii.* nakazy przeszukania lub zajęcia lub działania dotyczące pomieszczeń prywatnych lub redakcyjnych, przedmiotów osobistych lub korespondencji dziennikarzy, ich pracodawców lub danych osobowych związanych z ich pracą zawodową.

*b.* W przypadku gdy informacje identyfikujące źródło zostały uzyskane prawidłowo przez organ policji lub sądowy w ramach ww. działań, nawet gdy uzyskanie takich informacji mogło nie być ich celem, należy podjąć środki mające zapobiec dalszemu wykorzystaniu takich informacji jako dowodów przed sądem, chyba że ich ujawnienie byłoby uzasadnione zgodnie z zasadą 3.

#### Zasada 7 (Ochrona przed samooskarżeniem)

Zasady wprowadzone w niniejszym dokumencie nie mogą w żaden sposób ograniczać przepisów krajowych odnoszących się do ochrony przed samooskarżeniem w postępowaniach karnych i dziennikarze powinni w zakresie, w jakim takie przepisy obowiązują, korzystać z takiej ochrony w odniesieniu do ujawniania informacji określających ich źródła.”

39. Dla precyzyjnego stosowania przepisów Zalecenia w memorandum wyjaśniającym zawarto wyjaśnienia niektórych terminów. W odniesieniu do terminu „źródło” wyjaśnienie brzmi następująco:

„c. Źródło

17. Każdą osobę przekazującą informacje dziennikarzowi uznaje się za jego „źródło”. Ochrona relacji między dziennikarzem a źródłem jest celem zalecenia, ze względu na „potencjalnie negatywny wpływ” nakazu ujawnienia źródła na wolność mediów (patrz, ETPC, *Goodwin przeciw Zjednoczonemu Królestwu*, 27 marca 1996 r., ust. 39). Dziennikarze mogą uzyskiwać swoje informacje z wszystkich rodzajów źródeł. Z tego względu konieczna jest szeroka interpretacja tego określenia. Rzeczywiste przekazywanie informacji dziennikarzom może obejmować działanie ze strony źródła, na przykład gdy informator dzwoni lub pisze do dziennikarza lub wysyła mu zarejestrowane informacje lub zdjęcia. Informacje uznaje się także za „przekazane”, gdy źródło pozostaje bierne i zgadza się na uzyskanie informacji przez dziennikarza, np. w przypadku filmowania lub rejestrowania informacji za zgodą źródła.”

#### ZARZUTY

40. Powołując się na przepis artykułu 10 Konwencji skarżąca fundacja podniosła zarzut, że przeszukanie lokali czasopisma w celu znalezienia listu naruszyło jej prawo do otrzymywania i przekazywania informacji.

41. Powołując się na przepis artykułu 13 w związku z artykułami 8 i 10 Konwencji, skarżąca fundacja zarzuciła, że nie otrzymała żadnego odszkodowania z tytułu częściowego uznania

przez sądy krajowe naruszenia artykułu 8 i artykułu 10. Zdaniem skarżącej fundacji taki brak odszkodowania naruszył jej prawo do skutecznego środka odwoławczego.

## PRAWO

### A. Status ofiary

42. Trybunał z własnej inicjatywy zadał stronom następujące pytanie:

„Zważywszy na fakt, iż sądy krajowe uznały, że doszło do naruszeń praw skarżącej fundacji wynikających z przepisów artykułu 8 i artykułu 10 Konwencji w związku z przeszukaniem – mającym na celu znalezienie powiązań pomiędzy organizacją, która przyznała się do odpowiedzialności za atak bombowy i czasopismem – czy skarżąca fundacja może nadal twierdzić, iż jest „ofiara” w rozumieniu artykułu 34 Konwencji?”

43. Rząd nie odniósł się do tego pytania odrębnie. Skarżąca fundacja nadal twierdziła, że przysługuje jej status „ofiary”.

44. Trybunał nie widzi potrzeby, by odrębnie orzekać w tej kwestii, jako że skarga jest w każdym przypadku niedopuszczalna z przyczyn wskazanych poniżej.

### B. Zarzut naruszenia artykułu 10 Konwencji

45. Skarżąca fundacja podniosła zarzut naruszenia jej prawa do ochrony źródeł dziennikarskich, wskazując na przepis artykułu 10 Konwencji, który stanowi:

„1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsięwzięciom radiowych, telewizyjnym lub kinematograficznym.

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.”

Rząd stwierdził, że nie doszło do naruszenia takiego rodzaju.

### 1. Dyskusja przed Trybunałem

46. W pierwszej kolejności Rząd stwierdził, że niniejsza sprawa nie dotyczy ochrony źródeł dziennikarskich. W opinii Rządu osoba przyznająca się do odpowiedzialności za atak nie była uprawniona do takiej samej ochrony jak źródło dostarczające informacji w sprawie istotnej z punktu widzenia opinii publicznej.

47. Alternatywnie Rząd gotów był przyznać, że doszło do ingerencji w prawa skarżącej fundacji wynikające z artykułu 10. Jednakże zdaniem Rządu ingerencja ta była uzasadniona w świetle artykułu 10 ust. 2.

48. Ingerencja, o której mowa, była „przewidziana przez ustawę”: podstawę ustawową stanowiły przepisy art. 111 § 1 i 113 § 1 Kodeksu postępowania karnego, obowiązującego w przedmiotowym czasie.

49. Dochodzonym „słusznym celem” były ochrona porządku publicznego oraz zapobieganie przestępstwu.

50. Ingerencja była ponadto „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym” ze względu na wskazane cele. Popełnione zostały poważne przestępstwa, mianowicie trzy ataki bombowe jeden po drugim i obawiano się kolejnych. List opublikowany przez „Ravage” stanowił trop śledztw. Można było w uzasadniony sposób oczekiwać, że redaktorzy „Ravage” prześlą go w celu zbadania. Tymczasem oni list zniszczyli, co oznacza, że nie dopełnili swoich „obowiązków i odpowiedzialności”. Ze względu na brak oryginału dokumentu nie było możliwości sprawdzenia twierdzenia skarżącej fundacji, iż list został zacytowany *verbatim*.

51. Zdaniem Rządu nawet przy założeniu, że istotą niniejszej sprawy jest ochrona źródeł dziennikarskich, interes publiczny zapobiegania popełnieniu dalszych niebezpiecznych przestępstw był nadrzędny względem wszelkich ewentualnych interesów skarżącej fundacji. Sprawca działał z zamiarami, które Rząd określił jako terrorystyczne, a ataki zostały przeprowadzone na skalę dotychczas w Holandii nieznaną.

52. Skarżąca fundacja odparła, iż ingerencja nie była „przewidziana przez ustawę”. Odnosząc się do orzecznictwa Trybunału, w szczególności w sprawach *Sanoma Uitgevers B.V. przeciwko Holandii* [WI], nr [38224/03](#), 14 września 2010 r. oraz *Telegraaf Media Nederland Landelijke Media B.V. i Inni przeciwko Holandii*, nr [39315/06](#), 22 listopada 2012 r., skarżąca fundacja twierdziła, że obowiązujące wówczas prawo nie wymagało równoważenia odnośnych interesów. Zatem jakość prawa była nieodpowiednia.

53. Wyrok skazujący T. wydany przez Sąd Okręgowy w Arnhem „nadał sprawie element terroryzmu”, lecz fakt ten należy pominąć. Ataki bombowe dokonane przez skazanego, T., spowodowały wyłącznie szkody materialne, a nie obrażenia osób. Ponadto uderzać miały w interesy konkretnych podmiotów będących ich celem, nie zaś wzbudzać powszechny strach.

54. Stwierdzenie Rządu, iż dochodzenie zakończono i „żadnemu z podejrzanych” nie postawiono zarzutów, wskazywało, iż zidentyfikowano „podejrzanych”. Trybunał rozumie ten argument w ten sposób, że sugeruje on, iż wejście do redakcji czasopisma „Ravage” nie było jedynym podjętym środkiem śledczym, nie można zatem uznać, iż nie można było wybrać środków alternatywnych.

55. Skarżąca fundacja opisała „Ravage” jako „czasopismo protestujące, wydawane dla aktywistów i czytelników zaangażowanych politycznie”. Czasopismo cieszyło się zaufaniem czytelników właśnie dlatego, że dawało „grupom aktywistów i nacisku” możliwość „swobodnego, a jeśli to konieczne, anonimowego” uczestnictwa w dyskusjach interesujących odbiorców. „Ravage” nie prowadziło działalności niezgodnej z prawem, lecz ze względu na „zainteresowanie działalnością o charakterze politycznym, lecz nieparlamentarnym” publikowało informacje dotyczące „działań połączonych niekiedy z naruszeniem przepisów



prawa”, poczynając od demonstracji, na które nie uzyskano uprzedniego zezwolenia aż do ataków bombowych, o których mowa w niniejszej sprawie. Brak poszanowania dla zaufania współpracowników spowodowałby utratę ogółu czytelników, w tym także tych mniej walczących, a zatem podstawy istnienia czasopisma. Z tej właśnie przyczyny skarżąca fundacja uznała to za oczywiste, że list ELF z przyznaniem się do odpowiedzialności należy zniszczyć.

56. Ponadto przeszukanie biur redakcji „Ravage” stanowiło poważne naruszenie poufności wszystkich pozostałych osób, które powierzyły oryginalne materiały radzie redakcyjnej przy założeniu, że nie zostaną one przekazane władzom publicznym.

57. Nie wskazano na wymóg interesu publicznego wystarczający, by przeważać interes nieujawniania źródeł. Nie było także jasności w kwestii, czy sędzia śledczy ocenił wagę poszczególnych interesów. W szczególności list został zacytowany *verbatim*; nie istniała podstawa, by organa dochodzeniowo-śledcze uznały za konieczne wejść w posiadanie oryginału. W każdym przypadku ataki bombowe spowodowały wyłącznie straty materialne; nie doszło do obrażeń ciała czy utraty życia.

## 2. Decyzja Trybunału

58. Trybunał stwierdza, że nakaz przekazania listu, który – po jego niespełnieniu – skutkował przeprowadzeniem przeszukania lokali skarżącej fundacji, stanowił ingerencję w prawo skarżącej fundacji do „otrzymywania i przekazywania informacji”, wynikające z przepisu artykułu 10 ust. 1 (zob. między innymi Roemen i Schmit przeciwko Luksemburgowi, nr [51772/99](#), § 47, ETPCz 2003-IV; a także Sanoma, cyt. powyżej, § 72).

59. Przed zbadaniem kwestii, czy niniejsza ingerencja była uzasadniona z perspektywy artykułu 10 ust. 2, Trybunał musi określić charakter tejże ingerencji.

60. Skarżąca fundacja opiera swoje argumenty na twierdzeniu, że sprawa dotyczy ochrony źródeł dziennikarskich oraz że właściwe orzecznictwo obejmuje orzecznictwo Trybunału w sprawach: Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 27 marca 1996 r., *Report of Judgments and Decisions* 1996-II; Roemen i Schmit, cyt. powyżej; Ernst i Inni przeciwko Belgii, nr [33400/96](#), 15 lipca 2003 r.; Voskuil przeciwko Holandii, nr [64752/01](#), 22 listopada 2007 r.; Tillack przeciwko Belgii, nr [20477/05](#), 27 listopada 2007 r.; Financial Times Ltd i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr [821/03](#), 15 grudnia 2009 r.; Sanoma, cyt. powyżej oraz Telegraaf, cyt. powyżej.

61. We wszystkich przywołanych wyrokach Trybunał wskazywał na znaczenie prasy jako „strażnika porządku publicznego”, a także na równoczesne znaczenie zapewnienia jednostkom swobody ujawniania prasie informacji, które – w społeczeństwie demokratycznym – powinny być publicznie dostępne (zob. Goodwin, § 39; Roemen i Schmit, § 46; Ernst i Inni, § 91; Voskuil, § 65; Tillack, § 53; Financial Times, § 59; Sanoma, § 50; oraz Telegraaf, § 127).

62. Z powyższego nie wynika jednakże, iż każda osoba wykorzystana przez dziennikarza w celu uzyskania informacji jest „źródłem” w rozumieniu przywołanego orzecznictwa.

63. W sprawie Nordisk Film & TV A/S przeciwko Danii (dec.), *Reports* 2005-XIII Trybunał uznał za niedopuszczalną skargę producenta telewizyjnego dotyczącą przekazania policji

nagrań filmowych, które zarejestrował potajemnie, a które umożliwiały identyfikację osób podejrzanych o prowadzenie działalności przestępczej. Odnosząc się do definicji podanej przez Komitet Ministrów w memorandum wyjaśniającym do Zalecenia nr R (2000) 7 (zob. paragraf 38 powyżej), Trybunał wskazał na różnice pomiędzy osobami określonymi tamże jako „źródła w rozumieniu tradycyjnym”, które z własnej woli współpracują z prasą w zakresie informowania opinii publicznej o sprawach istotnych z jej punktu widzenia lub sprawach dotyczących innych osób.

64. Mimo że przedmiotem badania nie jest kwestia ochrony „źródeł” dziennikarskich w ścisłym rozumieniu, niezaprzeczalnym jest, iż wydanie dziennikarzowi nakazu wydania oryginalnych materiałów może mieć negatywny wpływ na korzystanie z dziennikarskiej wolności wyrażania opinii. Podsumowując, stopień ochrony na podstawie artykułu 10 Konwencji, jaki należy zastosować w sytuacji takiej, jak będąca przedmiotem niniejszej sprawy, nie musi koniecznie osiągać takiego samego poziomu jak poziom przysługujący dziennikarzom w związku z ich prawem do zachowania poufności „źródeł”. Różnica wynika z tego, że drugi ze wskazanych sposobów ochrony ma charakter dwójaki: dotyczy nie tylko dziennikarza, lecz także – w szczególności – „źródła”, które dobrowolnie wspomaga prasę w informowaniu odbiorców o sprawach istotnych z punktu widzenia opinii publicznej (zob. Nordisk Film, cyt. powyżej).

65. W niniejszej sprawie informator czasopisma nie kierował się pragnieniem przekazania informacji, o których opinia publiczna miała prawo być powiadomiona. Przeciwnie, informator zidentyfikowany w 2006 r. jako T. (zob. paragraf 32 powyżej), przyznawał się do odpowiedzialności za przestępstwa, które sam popełnił. Celem zwrócenia uwagi za pośrednictwem czasopisma „Ravage” było zachowanie anonimowości, z zamiarem uniknięcia własnej odpowiedzialności karnej. Z tej przyczyny Trybunał uznaje, że nie był on, co do zasady, uprawniony do takiej samej ochrony jak „źródła” w sprawach Goodwin, Roemen i Schmit, Ernst i Inni, Voskuil, Tillack, Financial Times, Sanoma oraz Telegraaf.

66. Ustaliwszy, że sprawa nie dotyczy „ochrony źródeł”, Trybunał musi obecnie rozważyć, czy zarzucana ingerencja była uzasadniona w świetle artykułu 10 ust. 2. Sytuacja przedstawia się w taki sposób, jeżeli ingerencja jest „przewidziana przez ustawę”, zmierza do jednego lub więcej „słusznych celów” wymienionych w tymże przepisie oraz jeżeli może zostać właściwie uznana za „niezbędną w społeczeństwie demokratycznym” w celu realizacji jednego lub więcej ze wskazanych słusznych celów.

67. Dla potrzeb niniejszej sprawy Trybunał przyjmuje za wystarczającą podstawę ustawową wskazaną przez Rząd, mianowicie art. 111 § 1 i 113 § 1 Kodeksu postępowania karnego, w brzmieniu obowiązującym w przedmiotowym czasie.

68. Trybunał przyjmuje także, iż „słusznym celem” było w tym przypadku, co najmniej, „zapobieżenie ... przestępstwu”.

69. Wracając do kwestii „niezbędności w społeczeństwie demokratycznym”, Trybunał zauważa, że oryginalnego dokumentu otrzymanego przez radę redakcyjną czasopisma „Ravage” poszukiwano jako potencjalnego tropu umożliwiającego identyfikację nieznaną osobę lub osób podejrzanych o dokonanie ataków bombowych.

70. Argument skarżącej fundacji, że ataki te spowodowały wyłącznie szkody majątkowe, nie przekonuje Trybunału. Podobnie Trybunał nie sądzi, by kwestia, czy ataki te można określić

jako „terrorystyczne” czy nie, miała jakiegokolwiek znaczenie. Trybunał nie może pominąć niebezpieczeństwa nieuchronnie związanego z popełnionymi przestępstwami, które w opinii Trybunału stanowi wystarczające uzasadnienie zastosowanych środków śledczych. W każdym przypadku niebezpieczeństwo sprawy w niniejszej sprawie zostało wykazane w stopniu wystarczającym - jeżeli konieczne jest wskazanie dalszych dowodów - w związku z jego późniejszym skazaniem na podstawie innych przestępstw, w tym napadu na bank, podpalenia i zabójstwa (zob. paragraf 33 powyżej).

71. Nie można uznać za decydujący argumentu, iż pismo zawierające przyznanie się do odpowiedzialności za atak bombowy z kwietnia 1996 r. zostało zacytowane dosłownie i w całości, jak twierdzi skarżąca fundacja, ani też że dostępne były inne tropy śledcze, jak sugeruje skarżąca fundacja. Nawet przy założeniu że tak było, Trybunał nie może uznać, że oryginalny dokument, zarówno jako taki, jak i łącznie z innymi dowodami, nie mógł dostarczyć użytecznych informacji. Gdyby tak było, nie można dopatrzeć się przyczyn, które uniemożliwiłyby redakcji czasopisma przekazanie go z własnej inicjatywy.

72. Pozostaje kwestia zarzutu skarżącej fundacji dotyczącego naruszenia na skutek przeszukania poufności informacji powierzonych redakcji czasopisma. O informacjach tych nic nie wiadomo. Ponadto skarżąca fundacja nie sugerowała, by ucierpiała ona sama, jej informatorzy, współpracownicy, czy czytelnicy. Nie można zaprzeczyć, że wszystkie zatrzymane materiały zostały zwrócone, z wyjątkiem taśmy do maszyny do pisania, która została zniszczona oraz że wszystkie informacje nieistotne z punktu widzenia śledztwa również zostały zniszczone (zob. paragraf 13 powyżej). W takich okolicznościach, z uwzględnieniem dodatkowego faktu, że do przeszukania doszło w związku z rozmyślnym zniszczeniem listu, Trybunał nie widzi podstaw, by stwierdzić winę po stronie władz.

73. Zatem w tej części skarga jest oczywiście bezzasadna i musi zostać odrzucona zgodnie z artykułem 35 ust. 3 (a) i ust. 4 Konwencji.

#### C. Zarzut naruszenia artykułu 13 Konwencji w związku z artykułami 8 i 10

74. W dalszej kolejności skarżąca fundacja podniosła zarzut, że sądy krajowe nie przyznały jej odszkodowania w związku z częściowym uznaniem naruszenia jej praw wynikających z Konwencji. Skarżąca fundacja wskazała na przepis artykułu 13 Konwencji w związku z artykułami 8 i 10.

Artykuł 13 stanowi, co następuje:

„Każdy, kogo prawa i wolności zawarte w [niniejszej] Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe.”

Przepis artykułu 8 stanowi:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.”

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub

dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób.”

75. Istotę skargi skarżącej fundacji badał Sąd Apelacyjny, który uprawniony był do przyznania zadośćuczynienia, jakiego domagała się skarżąca fundacja (zob. paragrafy 27-29 powyżej). Fakt, iż tak się nie stało, nie stanowi istotnego względu, ponieważ skuteczność środka odwoławczego w rozumieniu artykułu 13 nie jest uzależniona od pewności korzystnego rozstrzygnięcia na rzecz skarżącego (zob. między innymi Hilal przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr [45276/99](#), § 77, ETPCz 2001-II). W odniesieniu do pozostałej części, w świetle całości materiałów znajdujących się w posiadaniu Trybunału i w zakresie w jakim przedmiot skargi należy do kompetencji Trybunału, Trybunał stwierdza, iż nie przejawiają one oznak naruszenia praw i wolności określonych w Konwencji i jej Protokołach.

76. Zatem ta część skargi również jest oczywiście bezzasadna i musi zostać odrzucona zgodnie z artykułem 35 ust. 3 lit. (a) i 4 Konwencji.

Z tych przyczyn Trybunał większością głosów,

*Uznaje* pozostałą część skargi za niedopuszczalną.

Marialena Tsirli  
Zastępca Kanclerza

Alvina Gyulumyan  
Przewodnicząca